

Myslovitz, Kr

Jak nic znudzona światem

Wyrzucasz do kosza wczorajsze sny

Szaro-niesmiały dzień

Zagłada spóźniony przez zamknięte drzwi

W nieprzemakalny płaszcz

Ubierasz swe myśli nie mówiąc nic

Przechodzisz obok znudzona

Robiąc dobrą minę do pustej gry

Ostatni raz... jak wolni kochankowie

Ostatni raz... wtuleni w szarość gwiazd

Ktoś zabiera cię kolejny raz

Gdy już czuje, że może cię mieć

Strumień słów przerywa mi dzień

Ferment myśli i ciała we mgle

Ostatni raz... jak wolni kochankowie

Ostatni raz... wtuleni w szarość gwiazd (2x)